

prawo-flankowe dywizje — 1-sza z kawalerią, a potem i 21-sza (górska) — stały i poruszały się pomiędzy dowództwem armii 16-ej a cofającymi się w bezładzie dywizjami tejże 16-ej armii ku północo-wschodowi w stronę Białegostoku. Nie przeszkodziło to jednak, jak stwierdza p. Witold Putna, dowódcy i sztabowi 16-ej armii wydawać codzienne rozkazy do każdej z dywizyj przez cały ten czas, pomimo, iż ani raporty od dywizyj do armii, ani rozkazy od armii do dywizyj nie dochodziły nigdy. To znaczy, iż historia istotna i realna szła swoją drogą realności zjawisk, swoją zaś zupełnie odrębną drogą biegieło fikcyjne rozkazodawstwo, zapisane w dokumentach.

Polskie publikacje historyczne oficjalne, specjalnie praca nad bitwą warszawską szefa do niedawna naszego Biura Historycznego ¹⁾, są pisane w ten właśnie sposób, jak gdyby kto chciał opisać działanie 16-ej armii na podstawie dokumentów dowództwa tejże armii, wtedy, gdy pisało ono rozkazy bez związku z wojskami i realnością zjawisk wojennych, gdy 16-ta armia była odłączona i żadnych stosunków z armią swoją, to jest żołnierzami i dowódcami dywizyj, nie miała. Ten oryginalny sposób pisania historii bez związku z realnością zjawisk wojennych był, niestety, jak dotąd, charakterystyką literatury historycznej polskiej. Muszę więc, niestety, żał swój, który w przedmowie do «Roku 1920» wyrażałem, — wyrażać i teraz.

PRZEMÓWIENIE W AMBASADZIE FRANCUSKIEJ

(19 listopada 1927 r.)

Dnia 18 listopada 1927 r. Marszałek Francji Franchet d'Esperey dekorował Piłsudskiego na dziedzińcu Zamku królewskiego najwyższym francuskim odznaczeniem wojskowym: «Medalem Wojskowym». Następnego dnia ambasador Francji Laroche wydał obiad, na którym po mowie ambasadora Laroche'a na cześć przymierza polsko-francuskiego i po toastie Marszałka Franchet d'Esperey'a na cześć Piłsudskiego, Piłsudski wypowiedział niżej przytoczone przemówienie, które podajemy według «Głosu Prawdy» z dn. 20 listopada 1927 r.

Panie ambasadorze, panie marszałku!

Żywo poruszony tak serdecznymi słowami, z jakimi panowie zwrócili się do mnie, pragnę podziękować panom go-

¹⁾ Mowa o pracy gen. Mariana Kukiela drukowanej w «Bellonie» (sierpień 1925) p. t.: «Pierwsze wytyczne operacji warszawskiej». Por. t. VIII, «Niecico o biurze historycznym», str. 217—239.

rażo i powiedzieć panu, panie marszałku, raz jeszcze, jak głęboko odczuwam wyróżnienie ze strony Jego Ekscelencji Pana Prezydenta Republiki, który w celu nadania mi najwyższego francuskiego odznaczenia wojskowego, polecił panu, panie marszałku, doręczyć mi jego insygnia.

Dumny z tego, że będę nosił medal wojskowy, który symbolizuje w mych oczach nieśmiertelną chwałę armii francuskiej, witam w pana osobie jednego z najznakomitszych i najbardziej bohaterskich jej wodzów, przypominając tak czynną rolę, jaką pan odegrał w charakterze generalissimusa na jednym z najważniejszych frontów¹⁾ i przyczynił się do zwycięskiego końca wojny światowej.

W imieniu armii polskiej wyrażam naszą szczerą radość, że widzimy pana pośród nas i że możemy okazać panu całą przyjaźń i te wszystkie uczucia braterskie, jakie żywimy względem pełnej chwały armii sprzymierzonej, której jest pan tak godnym i tak znakomitym przedstawicielem.

Wysokie zalety, jakie wyróżniają tę armię, są zarazem zaletami całego narodu francuskiego. Podobnie węzły tak serdeczne i tak przyjacielskie, jakie istnieją pomiędzy armią francuską i polską, łączą również całe nasze kraje.

Wznosząc puchar za zdrowie pana, panie ambasadorze, pana, który reprezentuje tutaj Francję i przyjmuje nas z tak niezwykłą gościnnością, oraz za zdrowie pana, panie marszałku, wyrażam me bardzo gorące życzenia chwały i szczęścia dla waszej wielkiej ojczyzny.

WYWIAD UDZIELONY POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ W SPRAWIE LITWY

(30 listopada 1927 r.)

W drugiej połowie 1927 r. stosunki polsko-litewskie znacznie się zaostrzyły. Rząd Waldemarsa, nie bardzo pewny swego stanowiska w kraju, począł uprawiać politykę skrajnie nacjonalistyczną. Zamykał szkoły i towarzystwa polskie, aresztował działaczy polskich. Rząd polski został zniewolony do zastosowania w początku października 1927 r. środków odwetowych, musiał zamknąć litewskie seminarium nauczycielskie w Wilnie, kilkanaście szkół litewskich na Wileńszczyźnie i wydalić pewną ilość Litwinów działa-

¹⁾ Marsz. Franchet d'Esperey w czerwcu 1918 r. został naczelnym wodzem armij sojusznicznych na Bałkanach, doprowadzając do zwycięstwa państw sojusznicznych na tym froncie.